

Sygn. akt I ACa 482/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 grudnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier (spr.)
Sędziowie :	SA Lucyna Świdarska-Pilis SO del. Jacek Włodarczyk
Protokolant :	Katarzyna Noras

po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2017 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa A. S.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 31 stycznia 2017 r., sygn. akt II C 861/15

prostując oczywistą omyłkę w oznaczeniu strony pozwanej poprzez pominięcie słowa (...)

1) zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie 1) o tyle, że świadczenie zasądzone nim na rzecz powoda obniża z 40 000 złotych do kwoty 30 000 (trzydziestu tysięcy) złotych, a w pozostałej części powództwo oddala,

b) w punkcie 3) w ten sposób, że zasądza od powoda na rzecz pozwanej 337 (trzysta trzydzieści siedem) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu i odstępuje od obciążania powoda nieuiszczonymi kosztami sądowymi;

2) oddala apelację w pozostałej części;

3) znosi wzajemnie koszty postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 482/17

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 stycznia 2017 r. Sąd Okręgowy w Katowicach zasądził od pozwanego Towarzystwa (...) S.A. w W. na rzecz powoda A. S. kwotę 40 000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 3 sierpnia 2015 r. (pkt 1), oddalił powództwo z pozostałej części (pkt 2) oraz wzajemnie zniósł między stronami koszty postępowania (pkt 3).

W motywach sąd pierwszej instancji podał, że powód domagał się zasądzenia od pozwanej kwoty 80 000 złotych wraz z odsetkami i kosztami procesu.

Uzasadniając żądanie powód podał, że żądana kwota to zadośćuczynienie, jakiego domaga się ze względu na śmierć matki, która zmarła w trakcie leczenia obrażeń doznanych w wypadku komunikacyjnym spowodowanym przez sprawcę, którego odpowiedzialność cywilną ubezpiecza pozwana spółka.

Pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa i o zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu. Zarzuciła, że śmierć matki powoda nie pozostaje w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym. Była ona skutkiem złego stanu zdrowia poszkodowanej, wynikającego z chorób samoistnych. Poszkodowana w dacie zdarzenia liczyła 87 lat. Ponadto pozwana podniosła zarzut przyczynienia się matki powoda do zaistnienia wypadku oraz wygórowanie roszczenia.

W dalszej części uzasadnienia Sąd Okręgowy przytoczył ustalenia dotyczące okoliczności w jakich doszło do wypadku, dotyczące przebiegu leczenia poszkodowanej i jej śmierci oraz sytuacji życiowej powoda i jego matki w okresie poprzedzającym wypadek, a także dotyczące powoda po śmierci matki.

W ustaleniach Sąd odwołał się między innymi do wypowiedzi biegłego lekarza oraz biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych co do związku śmierci matki powoda z obrażeniami doznanymi w wypadku oraz tego czy i w jakim zakresie poszkodowana i kierowca pojazdu naruszyli przepisy prawa o ruchu drogowym, a co za tym idzie „przyczynili się” do zaistnienia wypadku.

Dowody z tych opinii Sąd uznał za miarodajne dla dokonania ustaleń.

Mając na względzie poczynione ustalenia Sąd uznał, że śmierć matki powoda pozostaje w adekwatnym związku z obrażeniami, jakich poszkodowana doznała w wypadku. Zdaniem Sądu poszkodowana w żaden sposób nie przyczyniła się do zaistnienia wypadku. Dlatego brak podstaw do zmniejszenia zadośćuczynienia należnego powodowi za śmierć osoby bliskiej. Zgłoszone przez powoda roszczenie Sąd uznał jednak za wygórowane. W ocenie Sądu odpowiednim zadośćuczynieniem w okolicznościach sprawy jest kwota 40 000 złotych i taką zasądził od pozwanej na rzecz powoda z odsetkami od dnia 3 sierpnia 2015 r. tj. daty kiedy pozwana ostatecznie odmówiła zapłaty zadośćuczynienia w postępowaniu przedsądowym.

Jako podstawę prawną orzeczenia Sąd wskazał przepis art. 446 k.c., art. 455 k.c. i art. 100 k.p.c.

Wyrok został zaskarżony przez pozwaną częściowo:

_ odnośnie punktu 1 w części zasądzającej zadośćuczynienie w kwocie ponad 15 000 złotych oraz w zakresie daty naliczania odsetek od zadośćuczynienia,

– w punkcie 3 co do orzeczenia o kosztach.

Skarżąca zarzuciła:

1) Naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

- art. 446 § 4 k.c. poprzez zasądzenie zadośćuczynienia w kwocie rażąco wygórowanej w stosunku do krzywdy doznanej przez powoda,
- art. 6 k.c. poprzez uznanie, że powód udowodnił rozmiar krzywdy uzasadniającej przyznanie mu zadośćuczynienia w wysokości zasądzonej w zaskarżonym wyroku,
- art. 362 k.c. poprzez nie przypisanie poszkodowanej przyczynienia się do wypadku, choć wynika to z poczynionych ustaleń,
- art. 481 k.c. w zw. z art. 817 k.c. poprzez uznanie, że pozwana pozostaje w opóźnieniu z zapłatą zadośćuczynienia od 3 sierpnia 2015 r. mimo, że wielkość zadośćuczynienia została ustalona dopiero zaskarżonym wyrokiem i od daty jego wydania można przypisać pozwanej ewentualne opóźnienie w zapłacie.

2) Naruszenie przepisów prawa procesowego tj.:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na oparciu rozstrzygnięcia jedynie na subiektywnych odczuciach powoda,
- art. 286 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku pozwanej o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu ruchu drogowego i techniki samochodowej, mimo że zachodziła taka potrzeba,
- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez niewskazanie w uzasadnieniu wyroku jakimi przesłankami kierował się Sąd pomijając ustalenia związane z przyczynieniem się poszkodowanej do wypadku.

Powołując się na powyższe pozwana wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie na rzecz powoda kwoty 15 000 złotych z odsetkami od daty wyrokowania, oddalenie powództwa w pozostałej części, korektę rozstrzygnięcia o kosztach w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego.

Powód w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie i o zasądzenie od pozwanej na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny w Katowicach zważył, co następuje:

Apelacja pozwanej Spółki jest częściowo zasadna.

Skarżąca nie kwestionuje ustaleń faktycznych dokonanych przez Sąd pierwszej instancji. W ocenie Sądu Apelacyjnego znajdują one oparcie w zebranych dowodach. Z tych względów Sąd odwoławczy ustalenia te traktuje jako swoje własne. Z tych też względów za zbędne uznano powielanie w niniejszym uzasadnieniu okoliczności faktycznych przytoczonych w motywach Sądu pierwszej instancji, które na obecnym etapie postępowania są bezsporne. Z tym zastrzeżeniem, że zawarte w części ustalającej uzasadnienie wyroku Sądu Okręgowego stwierdzenie, że poszkodowana w żaden sposób nie przyczyniła się do zaistnienia wypadku nie dotyczy faktów lecz jest wyrazem oceny przez Sąd pierwszej instancji zarzutu pozwanej opartego na przepisie art. 362 k.c., o czym będzie mowa w dalszej części wywodów.

Obecnie pozwana nie kwestionuje też, że śmierć matki powoda pozostawała w normalnym związku przyczynowym z obrażeniami jakich poszkodowana doznała w wypadku.

Sporna jest więc wielkość zadośćuczynienia, to czy i w jakim zakresie poszkodowana przyczyniła się do wypadku oraz data wymagalności roszczenia.

Zarzuty skarżącej dotyczące naruszenia przepisów art. 446 § 4 k.c., 6 k.c.

i 233n § 1 k.p.c. nie mogą podważyć trafności zaskarżonego wyroku.

Niewątpliwie matka powoda była dla niego osobą bliską w rozumieniu pierwszego ze wspomnianych przepisów. Przy czym nie chodzi w tym przypadku jedynie

o bliskość wynikającą z pokrewieństwa, ale także więzi emocjonalnych wiążących powoda z matką. Świadczy o tym czasowe zamieszkiwanie powoda z matką, prowadzenie z nią gospodarstwa domowego czy sprawowana nad nią opieka. Mimo podeszłego wieku poszkodowana nie była osobą całkowicie niedołężną

o czym świadczy to, że zachowała zdolność do samodzielnego poruszania się,

w tym spacerów poza miejscem zamieszkania. Za wiarygodne należy uznać więc zeznania powoda, że nie tylko on wspierał matkę, ale także ona sprawowała nad nim opiekę jako osoba pozostająca czasowo bez pracy.

W tej sytuacji śmierć matki niewątpliwie musiała skutkować u powoda poczuciem krzywdy i osamotnienia, nawet jeżeli wziąć pod uwagę to, że powód utrzymuje dobre relacje z byłą żoną i synem, a zmarła była osobą leciwą. Poczucie krzywdy, jakie nastąpiło u powoda nie jest więc jedynie wynikiem jego subiektywnych odczuć.

Wspomniane wyżej okoliczności mają znaczenie dla oceny, jaka kwota zadośćuczynienia będzie stosowną kompensatą dla krzywdy doznanej przez powoda. Fakt, iż po śmierci matki powód zamieszkuje sam odwiedzając jedynie byłą żonę i zamieszkującego z nią syna niewątpliwie skutkuje u niego poczuciem osamotnienia. W przypadku śmierci osoby najbliższej z którą zamieszkiwał jej bliski zasądzone w praktyce sądowej zadośćuczynienia sięgają kwot wynoszących kilkadziesiąt tysięcy złotych. Trafnie Sąd Okręgowy podał w motywach zaskarżonego wyroku, że tego rodzaju zadośćuczynienie nie może mieć charakteru symbolicznego lecz winno stanowić realną kompensatę finansową doznanej krzywdy. Nawet przy uwzględnieniu, że ze względu na wiek matki, powód nie mógł liczyć na jej długotrwałą obecność w jego życiu, zadośćuczynienie uznane przez Sąd Okręgowy za odpowiednie nie może być w okolicznościach sprawy traktowane jako rażąco wygórowane.

Zarzut naruszenia przepisu art. 286 k.p.c. poprzez odmowę dopuszczenia dowodu z kolejnej opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych także nie jest zasadny. Opinia, jaką przeprowadzono w tym zakresie może być uznana za miarodajną. Biegły w sposób profesjonalny ustalił przebieg wypadku, wskazał na nieprawidłowości zachowania matki powoda i kierowcy pojazdu oraz w logiczny

i przekonujący sposób wyjaśnił w jaki sposób osoby te miały wpływ na to, że doszło do wypadku.

W ocenie Sądu Apelacyjnego treść tej opinii, w której biegły wyraził pogląd, że kierujący pojazdem w znacznie większym zakresie przyczynił się do wypadku nie świadczy o wewnętrznej sprzeczności tej opinii, co miałyby skutkować jej pominięciem i przeprowadzeniem dowodu z opinii innego biegłego.

Mimo, że biegły przypisał poszkodowanej naruszenie przepisów postępowania

w ruchu drogowym tj. niezachowania szczególnej ostrożności w trakcie przekroczenia jezdni w miejscu do tego nieprzeznaczonym oraz nieustąpienie pierwszeństwa pojazdowi, to jednak w ocenie biegłego gdyby kierujący pojazdem w należyty sposób obserwował jezdnię i przystąpił do hamowania pojazdu widząc pieszą na jezdni zatrzymałby pojazd w takim miejscu, że do wypadku by nie doszło. Z opinii nie wynika, aby matka powoda wtargnęła na jezdnię bezpośrednio pod nadjeżdżający pojazd lub aby zachodziły jakieś inne szczególne okoliczności uniemożliwiające kierowcy zatrzymanie pojazdu przed staruszką przekraczającą jezdnię w miejscu do tego nieprzeznaczonym.

Wniosek biegłego, że kierowca swym zachowaniem w o wiele większym zakresie ponosi odpowiedzialność za zaistnienie wypadku jest więc poprawny z punktu widzenia zasad logiki.

Powoduje to koniecznym uznanie za zasadne zarzutów naruszenia przepisów art. 362 k.c. i 328 § 2 k.p.c. Wobec poczynionych ustaleń co do przyczyn wypadku

i naruszenia przez oboje jego uczestników zasad postępowania w ruchu drogowym niezrozumiałym jest przyjęcie przez Sąd Okręgowy, że poszkodowana w żaden sposób nie przyczyniła się do zaistnienia wypadku.

Ze względu na to, co podano wyżej Sąd Apelacyjny uznał, że zgodnie

z wymogiem wynikającym z przepisu art. 362 k.c. niezbędne jest przyjęcie, że matka powoda w 25 % przyczyniła się do zaistnienia wypadku, a w konsekwencji swej śmierci, z związku z czym zadośćuczynienie należne powodowi ze względu na krzywdę spowodowaną śmiercią osoby bliskiej winno ulec zwiększeniu w takim samym stopniu.

Dlatego Sąd Apelacyjny na mocy art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i obniżył kwotę zasądzoną na rzecz powoda z 40 000 złotych do 30 000 złotych.

Dalej idąca apelację oddalono na mocy art. 385 k.c. uznając, że nietrafnie kwestionuje ona wysokość zadośćuczynienia, jak również nie są zasadne pozostałe zarzuty apelacji dotyczące daty od jakiej winny być zasądzone odsetki. Wyrok zasądzający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego. Pozwana winna w ramach postępowania likwidacyjnego prawidłowo ocenić żądanie powoda co do zasady i co do wysokości.

Skarżąca odmówiła zaś powodowi zapłaty jakiegokolwiek zadośćuczynienia bezzasadnie negując związek śmierci jego matki z wypadkiem spowodowanym przez kierowcę, którego odpowiedzialność cywilną ubezpiecza. W obecnych realiach gospodarczych naszego kraju nie mają miejsca procesy inflacyjne pozwalające na przyjęcie, że w dacie odmowy spełnienia świadczenia tj. w dniu 3 sierpnia 2015 r. zadośćuczynienie należne powodowi wyrażałoby się inną kwotą niż w dacie wyrokowania.

Dlatego Sąd Okręgowy trafnie uznał, że skarżąca opóźnia się ze spełnieniem świadczenia conajmniej od daty odmowy jego spełnienia (art. 455 k.c.)

O kosztach w obu instancjach orzeczono na mocy art. 100 k.p.c. i 102 k.p.c. mając na względzie wynik postępowania i koszty poniesione przez obie strony.

SSO del. Jacek Włodarczyk SSA Roman Sugier SSA Lucyna Świdarska-Pilis